

Protokół nr 2/2020 z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury i Sportu
z dnia 12.10.2020 r.

Posiedzenie odbyło się w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego w Świętochłowicach.

Otwarcia i stwierdzenia prawomocności posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury i Sportu dokonał **Przewodniczący Komisji – radny Jacek Kamiński**. **Prowadzący obrady** przywitał **zgromadzonych** i poinformował ich, iż zachowano wszelkie środki ostrożności, zdezynfekowano salę oraz zachowano należyty odstęp. Przy wejściu, do dyspozycji wszystkich **obecnych**, znajdują się zapewnione przez służby **Prezydenta Miasta**, środki dezynfekcji, maseczki i rękawiczki jednorazowe. Ponadto **Przewodniczący Komisji** poinformował **zgromadzonych** o nagrywaniu spotkania, w związku z powyższym poprosił, by podczas wypowiedzi korzystać ze sprzętu nagłaśniającego.

W posiedzeniu Komisji wzięli udział:

- **p. Sławomir Pośpiech** – I Zastępca Prezydenta Miasta,
- **p. Dorota Leszczyńska** – Dyrektor Miejskiego Zarządu Oświaty,
- **p. Grażyna Sosna** – Prezes Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego,
- **p. Łukasz Respondek** – radny Rady Miejskiej

1. Informacja na temat organizacji roku szkolnego 2020/2021.

Zgodnie z planem spotkania **Prowadzący obrady** przedstawił **zgromadzonym** pierwszy temat spotkania oraz oddał głos **Dyrektor Miejskiego Zarządu Oświaty p. Dorocie Leszczyńskiej**, która naświetliła **zgromadzonym** sytuację związaną z organizacją roku szkolnego 2020/2021. W mieście funkcjonuje aktualnie 10 przedszkoli miejskich, co oznacza 1336 dzieci w 60 oddziałach. Od 2 do 16 marca 2020 funkcjonował system rekrutacji do przedszkoli, w formie elektronicznej, gdzie rodzic rejestrował się do systemu. Po pierwszym etapie naboru dziecko było przydzielane do danego przedszkola. W drugim etapie osoby, które nie uzyskały miejsc, otrzymały wskazane przez system miejsce. Niekiedy rodzice nie



przyjmowali tych propozycji, bo nie chcieli lub nie mogli posłać dziecka do wskazanego przedszkola, często znajdującego się z dala od miejsca zamieszkania. **Dyrektor Miejskiego Zarządu Oświaty** wyraźnie zaznaczyła, iż obecnie w zakresie nauki przedszkolnej nie obowiązuje tzw. „rejonizacja”, zatem nie przysługuje rodzicowi tzw. „rejon”. W związku z potrzebą otwarto 1 nowy oddział popołudniowy w Przedszkolu Miejskim nr 3. W roku bieżącym funkcjonują w dalszym ciągu poranne oddziały przedszkolne utworzone w wyniku projektu unijnego w Przedszkolu Miejskim nr 4 i Przedszkolu Miejskim nr 11 oraz popołudniowy oddział w Przedszkolu Miejskim nr 2. Na dzień 30 września br. wszystkie przedszkola w mieście posiadają łącznie 25 miejsc wolnych. W momencie, gdy rusza nabór, zawsze jest zbyt duża liczba chętnych, a potem się okazuje, że są wolne miejsca, rozproszone w przedszkolach. W Przedszkolu Miejskim nr 9 trwają prace modernizacyjne i ta placówka realizuje chwilowo program nauczania w budynku Zespołu Szkół Ogólnokształcących przy ul. Sudeckiej. Taka sytuacja potrwa do końca października.

W szkołach podstawowych uruchomiono w bieżącym roku szkolnym 18 oddziałów i przyjęto 376 uczniów do klas pierwszych. W szkole podstawowej specjalnej uruchomiono 1 oddział. W Szkole Podstawowej nr 5 istnieją 4 oddziały integracyjne. W Szkole Podstawowej nr 17 istnieje 18 oddziałów integracyjnych. Razem na całe miasto istnieją 22 oddziały integracyjne, do których uczęszcza 389 uczniów. W szkole specjalnej, tj. Specjalnej Szkole Podstawowej nr 10, istnieje 13 oddziałów specjalnych, do których uczęszcza 68 uczniów. Ponadto w mieście istnieje 5 oddziałów terapeutycznych w Szkole Podstawowej nr 19. W Szkole Podstawowej nr 1 otwarto 1 oddział klasy sportowej – pływackiej. W Szkole Podstawowej nr 2 istnieją 3 oddziały sportowe. W Szkole Podstawowej nr 17 istnieją 2 oddziały sportowe i w Szkole Podstawowej nr 19 istnieje 5 oddziałów sportowych. Tam również otwarto klasę sportową – szachową. To jest pierwszy przypadek w mieście i będzie w bieżącym roku obserwowany. Jest nadzieja, że uda się ten ciekawy pomysł rozwijać w przyszłości. W Specjalnej Szkole Podstawowej nr 10 istnieje również 1 oddział rewalidacyjno-wychowawczy.

Jeśli chodzi o szkoły ponadpodstawowe to otwarto w tym roku dwie klasy szkoły branżowej oraz dwie klasy technikum w Zespole Szkół Technicznych i Zawodowych. Trzeba zwrócić uwagę, że podjęto w szkole szereg działań promocyjnych, które się udały, min. przy udziale Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. W tym roku wyniki naboru do szkoły branżowej przekroczyły oczekiwania. To wielki sukces. Innym sukcesem jest fakt, iż w tym roku pierwszy raz nabór do technikum w tej szkole przekroczył nabór do technikum w szkole

salezjańskiej. Na uwagę zasługuje również fakt dużego wzrostu liczby uczniów z ościennych miasta w tej szkole, z Chorzowa, Bytomia, Katowic oraz Rudy Śląskiej. W II Liceum Ogólnokształcącym otwarto klasę mundurową i integracyjną w których również są uczniowie spoza miasta. W I Liceum Ogólnokształcącym otwarto klasę psychologiczno-pedagogiczną, gdzie są uczniowie również z Zabrze, oraz jedną klasę ogólną. W przeszłości silnie tam promowano tzw. „chińskie klasy”, jednak w tegorocznym naborze zgłosiło się jedynie 5 chętnych. W związku z powyższym podjęto decyzję o nieotwieraniu dodatkowego oddziału w tym roku szkolnym. Salezjański Zespół Szkół otwarł w tym roku jedną klasę liceum i jedną klasę technikum.

W miejskim systemie oświaty funkcjonuje również Młodzieżowy Dom Kultury, który dysponuje bogatą ofertą zajęć dodatkowych i pozalekcyjnych. W tym roku otwarto 28 licznych kół i drużyn, a w zajęciach bierze udział 350 dzieci, przy uwzględnieniu różnych grup wiekowych. Podczas zajęć w MDK są przestrzegane ściśle obostrzenia i ograniczenia, co chwilowo w niewielkim stopniu zachwiało działalnością jednostki, z uwagi na małe pomieszczenia. MDK współpracuje z licznymi instytucjami, a wszystkie zajęcia, które odbywają się w placówce są bezpłatne. W okresie wakacyjnym kompleksowo wyremontowano w placówce sale nr 5 i 6.

W mieście działa Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna która, w oparciu o przepisy ustawowe, realizuje swoje cele statutowe. Diagnostuje dzieci i młodzież, udziela porad psychologicznych, realizuje działania profilaktyczne oraz organizuje i udziela wsparcia wychowawczego nauczycielom w placówkach oświatowych. W placówce funkcjonują następujące działy: dział młodszy szkolny i przedszkolny, dział starszy szkolny, dział logopedyczny, dział zawodowy, dział wspomaganie rozwoju. Instytucja prowadzi punkty konsultacyjne i działa poprzez wydawanie porad, opinii, orzeczeń. Poradnia współpracuje ze wszystkimi przedszkolami i szkołami w mieście oraz prowadzi innowacyjne badania w ramach doraźnych potrzeb. W tym roku nowością i ciekawym pomysłem jest badanie wspomaganie nauczania matematyki metodą bajek. Wszelka działalność prowadzona przez tę instytucję jest bezpłatna.

Prowadzący obrady podziękował za obszerną informację oraz zaprosił **zgromadzonych** do dyskusji.

Radny Henryk Kurek wyraził podziw dla całej kadry pedagogów za zaangażowanie w stworzenie szkoły specjalnej zawodowej na Zgodzie. **Radny** uczestniczył w otwarciu placówki i jest nią zachwycony. **Radny** jest również pod wrażeniem wykonanej pracy,

zwłaszcza po tym, jak się dowiedział, że niektórzy pedagodzy ciężko pracowali przy powstaniu jednostki, nawet fizycznie. **Radnemu** podoba się pomysł kształcenia szachistów. **Radny** zachęca do tego, by zaprosić do współpracy w tym zakresie mieszkańca miasta. On rewelacyjnie gra, a **radny** jest zdania, że jest najlepszym zawodnikiem. Na koniec **radny** z troską wypowiedział się, czy jest zabezpieczona ilość przyrządów do mierzenia temperatury we wszystkich placówkach i u wszystkich uczniów jest wykonywany pomiar.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu p. Jacek Kamiński poinformował **radnego**, że komisja przyjrzy się tej kwestii w kolejnym punkcie zebrania.

Radny Grzegorz Gnielka zapytał, czy jest prawdą, że dodatki motywacyjne dyrektorów się różnicowały, czy są na tym samym poziomie, co były wcześniej. **Radnemu** chodzi o poziom z zeszłego roku szkolnego.

Dyrektor Miejskiego Zarządu Oświaty p. Dorota Leszczyńska odpowiedziała, że dodatki motywacyjne są przyznawane dyrektorom na 6 miesięcy, poprzez system punktowy. W zależności od tego ile punktów osoba spełni, taki dostanie dodatek motywacyjny. Punkty są ustalone w uchwale Rady Miejskiej, więc jedni dostają więcej, drudzy dostają mniej. Niektóre punkty charakteryzują się dosyć dużą zmiennością, więc dodatek w kolejnych 6 miesiącach może być różny.

Radny Grzegorz Gnielka zapytał o kwestię Szkoły Podstawowej nr 4. **Radny** pamięta, że tam cały czas jest problem z przyziemiem. Czy uczniowie cały czas borykają się z grzybem i wilgocią? Czy ten problem już został rozwiązany? W dobie Covid-19 wszyscy są uczuleni w tym temacie, na te wszystkie niebezpieczne zjawiska.

I Zastępca Prezydenta Miasta p. Sławomir Pośpiech odpowiedział, że ten problem przyziemia jest znany i składa się z dwóch kwestii. Pierwsza, to była kwestia niesprawnej wentylacji. Już zainstalowano i uruchomiono nowe wentylatory w przyziemiu oraz w kuchni, które działają, więc tę kwestię zamknięto. Druga kwestia to wadliwe odwodnienie obiektu, które niebawem zostanie wykonane poprawnie. Cała inwestycja wyniesie od 200.000,- zł do 300.000,- zł.

Radny Grzegorz Gnielka stwierdził, że w takim razie nie wykonano jeszcze kompleksowo tych prac.

Przewodniczący Komisji radny Jacek Kamiński i I Zastępca Prezydenta Miasta p. Sławomir Pośpiech zgodzili się z **radnym** w tej sprawie.

2. Przygotowanie i działalność placówek oświatowych pod względem COVID w roku szkolnym 2020/2021

Prowadzący obrady przedstawił zgromadzonym drugi punkt spotkania oraz oddał głos Dyrektor Miejskiego Zarządu Oświaty p. Dorocie Leszczyńskiej, która naświetliła zgromadzonym sytuację związaną z sytuacją pandemii w oświacie. Obecnie, po prawie półroczu, placówki starają się wrócić do prawidłowego funkcjonowania. W dalszym ciągu obowiązują decyzje, które władze miasta podjęły wiosną. W dalszym ciągu są centralne zakupy materiałów higienicznych, środków ochrony osobistej, środków do dezynfekcji, termometrów – cały asortyment „antykowidowski”. Jednostki składają odpowiednie zapotrzebowania, zbiorcze zestawienia i realizuje je Urząd Miejski za pośrednictwem MZO. Szkoły kupują indywidualnie te środki, które używały wcześniej np. materiały, płyny i środki czystości dla pań sprzątaczek. Nowy rok szkolny wymagał wielu przygotowań. W tym roku system oświaty nie bazuje tylko na aktach prawnych resortu edukacji – jak dawniej, ale też w oparciu o prawne wytyczne ministerstwa zdrowia i inspekcji sanitarnej, co wymagało przygotowania odpowiednich procedur. Od 19 sierpnia w siedzibie MZO odbywały się cykliczne odprawy z dyrektorami przedszkoli, szkół podstawowych i ponadpodstawowych z inspektorami do spraw bezpieczeństwa, do spraw higieny. Wypracowano na nich wspólne procedury bezpieczeństwa, które stopniowo dopracowywano w zależności od specyfiki szkoły. Każdy uczeń w dniach 1-2 września został przeszkolony w tym zakresie. Rodzice zaś zostali o nich poinformowani na pierwszych zebraniach klasowych. Procedury zostały również umieszczone w e-dzienniku „Librus”. Procedury cały czas obowiązują, mogą być zaostrzane w miarę potrzeb. Ogólnie w klasach na lekcjach uczniowie mogą przebywać bez maseczek, przyłbic. W części wspólnej muszą mieć maseczki bądź przyłbice. Coś, co jest dozwolone w jednym miejscu, jest zakazane w innym. Badanie temperatury może powodować chwilowe zatory przy wejściu, co może rodzić sytuacje nerwowe, ale procedury są i będą przestrzegane. Jeśli chodzi o przedszkola to zdjęto wszelkie wykładziny, dywany. Zabawki schowano oraz wprowadzono zakaz przynoszenia własnych zabawek. W Przedszkolu Miejskim nr 1 i Przedszkolu Miejskim nr 3 nastąpiła konieczność remontu posadzek, co zrodziło niezaplanowane koszty. Zakupiono tzw. „siedziska-krażki” i „maty-puzzle” tak, by dzieci nie siedziały bezpośrednio na betonowej posadzce. Te przedmioty

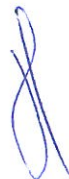
z tworzywa sztucznego można bez problemu dezynfekować. Działania koordynuje MZO. Wcześniej koordynatorem działań była inspektor p. Mariola Ogrodowczyk, lecz po niedawnym przejściu na emeryturę nowe obowiązki objęła specjalista p. Monika Przybyła. Ma za zadanie koordynować działania, ale również systematycznie przeglądać strony internetowe w resortach i wysyłać do placówek wszelkiego rodzaju nowe komunikaty i wytyczne. Zatem sytuacja jest cały czas monitorowana. Do dyspozycji kadry jest również inspektor BHP, inspektor ds. danych osobowych. Niekiedy pojawiają się pewnego rodzaju niesnaski, związane np. z noszeniem maseczek czy rzekomą niezgodnością przepisów z konstytucją, z wolnością. MZO stara się je rozwiązywać. W następujących placówkach proces edukacji został zakłócony z uwagi na zgłoszenia zakażeń Covid: w Przedszkolu Miejskim nr 1, Szkole Podstawowej nr 8, Szkole Podstawowej nr 5 z Oddziałami Integracyjnymi, Szkole Podstawowej nr 4. We wszystkich przypadkach współpracowano z nadzorem sanitarnym. W chwili obecnej dopuszcza się trzy możliwości nauczania: stacjonarne, zdalne i hybrydowe. Nie są to obecnie łatwe czasy. W związku ze śmiercią kilku nauczycieli w kraju **Dyrektor Miejskiego Zarządu Oświaty** apeluje do wszystkich o rozwagę, lecz również o tonowanie nastrojów, uspokajanie i niepodsyćanie negatywnych emocji.

Radny Grzegorz Gnielka zapytał o przebudowę Zespołu Szkół Technicznych i Zawodowych i jak to będzie wyglądało w okresie pandemii.

I Zastępca Prezydenta Miasta p. Sławomir Pośpiech odpowiedział, że póki co terminy umowne są zachowane, lecz pandemia może w tym przeszkodzić. Terminem zakończenia prac jest koniec lutego. Powstanie 11 sal tematycznych do praktycznej nauki zawodów. W zależności od tego, do nauki jakiego zawodu dana sala jest przeznaczona, takie będzie wyposażenie. Ten remont będzie musiał być wykonywany w trakcie zajęć, więc wykonawca ma tak prowadzić prace, by można było ze sobą wszystko pogodzić.

Radny Grzegorz Gnielka rozumie, że opracowano procedury w związku z tym remontem.

I Zastępca Prezydenta Miasta p. Sławomir Pośpiech zgodził się z radnym. W efekcie remontu powstanie 11 tematycznych sal do praktycznej nauki zawodów np. fryzjerskich usługowych, technicznych, gastronomicznych. Powstaną w szkole profesjonalne sale do nauki zawodów. **I Zastępca Prezydenta Miasta p. Sławomir Pośpiech** podkreślił kolejny raz, że w bieżącym roku nabór kandydatów do klas pierwszych okazał się sporym sukcesem na skale ponadregionalną.



Radny Henryk Kurek obawia się, czy dobrze rozumie, bo ma tu zapisaną kwestię obniżenia kwoty wydatków o 27.000 zł. Czy to obniżenie ma związek z wirusem? Czy coś zaoszczędzono? O co tu chodzi? Bo **radny** chciał uzyskać dla Domu Sportu termometr do celów sprawdzających, ale się nie udało. Czy to znaczy, że oddaje się środki, czy te środki zostały dawno rozdane? W dokumencie pisze, że zmniejszenie planu wydatków o kwotę 27.000 zł następuje w dziale 90021 – kultura i ochrona dziedzictwa narodowego, z uwagi na uzyskane oszczędności dotacji celowych, w związku z sytuacją epidemiczną.

Dyrektor Miejskiego Zarządu Oświaty odpowiedziała, że w tym przypadku nie udało się zrealizować planowanych przedsięwzięć i tu rzeczywiście zaoszczędzono, ale wydano środki na walkę z pandemią. Chodzi o inny rozkład wydatkowania pieniędzy. Zwiększono wydatki np. na naukę zdalną, usprawnienie sieci w szkołach, lepszy internet, dzienniki elektroniczne we wszystkich szkołach, wszystkie szkoły mogą pracować przy pomocy Microsoft Teams

Radna Agnieszka Beger zapytała, czy w Szkole Podstawowej nr 19 też już wdrożono dziennik elektroniczny?

Dyrektor Miejskiego Zarządu Oświaty odpowiedziała, że ten został zakupiony i funkcjonuje, lecz w tej szkole jest też jeszcze roboczo dziennik papierowy. Oprócz tego jeszcze Szkoła Podstawowa nr 17 i Szkoła Podstawowa nr 3 pracuje, obok „Librusa” z dziennikiem papierowym.

3. Omówienie wyników egzaminów zewnętrznych, wnioski i pomysły na przyszłość.

Prowadzący obrady przedstawił **zgromadzonym** trzeci temat spotkania oraz oddał głos **Dyrektor Miejskiego Zarządu Oświaty p. Dorocie Leszczyńskiej**, która zaprezentowała radnym prezentacje obrazujące wyniki egzaminów w mieście. Prezentacje zostały wykonane na podstawie danych Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Jaworznie. Jedna z nich omawia wyniki egzaminów ósmoklasistów a druga omawia wyniki egzaminów maturalnych. Prezentacja wyników tegorocznych egzaminów ósmoklasistów jest tematem bardzo trudnym. Prezentacja stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu. W tym roku we wszystkich trzech obszarach: języka polskiego, matematyki i języka obcego, wyniki okazały się najslabsze w skali województwa. W związku z powyższym, odbyto nadzwyczajny, nietatwy konwent dyrektorów, gdzie w spokojnej, partnerskiej atmosferze omówiono tę delikatną kwestię. Jeśli chodzi o język polski to średnia wojewódzka wynosi 59,29%, średnia krajowa

59%. Na tym tle średnia miejska wynosi 49,69%. W matematyce z kolei, średnia wojewódzka wynosi 45,67%; średnia krajowa 46%, a średnia miejska 37,12%. Język angielski to kolejno w województwie średnia 55,24%, w kraju 54%, a w mieście 45,41%. Nie da się ukryć, że są to wyniki bardzo słabe. Szkoła Podstawowa nr 1 i Szkoła Podstawowa nr 8 wypadły najlepiej. Tylko te dwie placówki osiągnęły rezultat powyżej średniej krajowej. Najślabszy wynik odnotowała Szkoła Podstawowa nr 19. Najistotniejsze w tym zestawieniu jest jednak to, jak szkoła prezentuje się z roku na rok, jaki jest trend wyników. Niepokojące jest zjawisko spadku tego trendu. Zwłaszcza niepokoi spadek w kontekście Szkoły Podstawowej nr 1. Na slajdach przedstawiono te trendy dla każdej ze szkół podstawowych w mieście. Ta analiza wymaga dokładniejszych przemyśleń i dyskusji przez dyrekcje i grona pedagogiczne. W związku z tym, na tym wspomnianym konwencie dyrektorów, w trakcie spokojnej i rzeczowej dyskusji podjęto pewne kierunki działań. Wyznaczono 3 główne zadania:

1. Udział w pilotażu pt. „Wsparcie kadry samorządu terytorialnego w zarządzaniu oświatą”, realizowanym przez Związek Miast Polskich i Ośrodek Rozwoju Edukacji.
2. Przystąpienie do wspólnego projektu realizowanego z Wyższą Szkołą Pedagogiczną im. Korczaka w Warszawie, na mocy podpisanego porozumienia.
3. Powołanie zespołu zadaniowego przez Prezydenta Miasta o charakterze doradczym.

Tymi działaniami objęto wszystkie szkoły podstawowe w mieście, oprócz Szkoły Podstawowej nr 5 w której, z racji niedawnego powstania, nie będą przeprowadzane egzaminy ósmoklasisty. Tymi działaniami objęto uczniów klas 7 i 8, nauczycieli w tych klasach, jak i rodziców. Te trzy zadania już weszły w fazę realizacji i są prowadzone przez niezależnych ekspertów. Jednocześnie, jeżeli będzie potrzeba podejmowana innych działań, to takie działania będą podejmowane.

Radny Grzegorz Gnielka zapytał, w jaki sposób będą wyłaniany wspomniani eksperci? Czy to są eksperci zewnętrzni, którzy muszą zostać opłaceni, bo kwestia finansowa jest istotna.

Dyrektor Miejskiego Zarządu Oświaty stwierdziła, że w wypadku pilotażu jest to kwestia bezpłatna. Natomiast, jeżeli w wyniku tego pilotażu będzie potrzeba przeprowadzenia jakichś szkoleń, to jasne jest, że nikt nie będzie szkolił za darmo. Są na to przeznaczone środki w ramach dokształcania nauczycieli, w ramach gwarantowanego funduszu, zgodnie z kartą nauczyciela.

Radny Grzegorz Gnielka stwierdził, że miasto zakłada, że takie szkolenia zewnętrzne będą potrzebne.

Dyrektor Miejskiego Zarządu Oświaty stwierdziła, że raczej tak, że szkolenia będą potrzebne.

Radny Grzegorz Gnielka stwierdził, że w zasadzie te egzaminy nie są istotne. To tylko chwyt marketingowy, a nie efekt pragmatyczny. Te egzaminy nic nie dają. To tylko statystyka pokazująca słupki.

Radny Dawid Malcherek stwierdził, że jednak egzaminy są istotne przy wyborze dobrej szkoły średniej.

Radny Grzegorz Gnielka jest zdania, że ta histeria wokół tych wyników jest niepotrzebna, bo jego zdaniem system edukacji jest systemem z XIX wieku. Tylko statystyki i normy, a życie toczy się dalej. To jest zdanie **radnego**. **Radny** już wielokrotnie apelował o zwiększenie godzin, zajęć dodatkowych, kółek zainteresowań, które będą mogli prowadzić nauczyciele z danej szkoły, bo oni znają swoje środowisko, wiedzą jakie są potrzeby. Inna jest sytuacja dydaktyczna i społeczna w Lipinach, inna gdzie indziej. **Radny** nie chce przywiązywać się do statystyk i nie chce wyciągać z nich wniosków. **Radny** kategorycznie protestuje przeciw opinii, że oświata jest na dnie. **Radny** pyta, czy w przyszłorocznym budżecie będą zwiększone środki na zajęcia pozalekcyjne, zajęcia wyrównawcze?

Dyrektor Miejskiego Zarządu Oświaty odpowiedziała, że nie można uogólniać takich rzeczy. Wprowadzenie w podstawówkach zwiększonej ilości godzin nie spowoduje takiego samego skutku. Czy jest sens organizować zajęcia dodatkowe, wyrównawcze, na które nikt nie przyjdzie? Na które przyjdzie 1 osoba? Takie działanie nie będzie skuteczne.

Radny Grzegorz Gnielka zapytał, skąd **Dyrektor Miejskiego Zarządu Oświaty** wie, że takie działania są nieskuteczne?

Dyrektor Miejskiego Zarządu Oświaty wie to z doświadczenia, bo były podejmowane takie działania wcześniej. Nie w każdej szkole zajęcia dodatkowe i wyrównawcze odniosły skutek. Należy dopasować działanie do sytuacji, wprowadzić innowacje, nowe metody nauczania, może warto zmienić nauczyciela. Po to są ci zewnętrzni eksperci, żeby dopasować rozwiązanie do tego co jest w danej szkole potrzebne. Tu nie chodzi o to, żeby stanąć przed kadrą i powiedzieć odgórnie, że wszyscy mają po 10 godzin dodatkowo. To też wypracowano podczas tego spotkania z dyrektorami.

I Zastępca Prezydenta Miasta p. Sławomir Pośpiech stwierdził, że trzeba poświęcić tej kwestii dużo uwagi. Na pewno nie można stwierdzić, że nie robiąc nic, problem sam się rozwiąże. Kwestia jest złożona. Potrzebne są z pewnością inwestycje – być może godziny,

być może sala dydaktyczna, być może dziennik elektroniczny dla rodzica. Do tego jest jednak potrzeba diagnoza. Żeby wiadomo było, co gdzie należy zrobić. Nie można się zgodzić z tezą, że egzaminy to tylko statystyka. Egzaminy mają niebagatelne znaczenie przy wyborze kolejnych szkół, bo one pozwolą otworzyć uczniowi dane drzwi. Być może pozwalają nie zmarnować świętochłowski talentów.

Radna Agnieszka Beger stwierdziła, że w Szkole Podstawowej nr 2 był największy spadek wyników, a z doświadczenia wie, że zajęcia dodatkowe nie motywują dzieci. Bardziej motywują ciekawsze, urozmaicone, kreatywne zajęcia, które zainteresują uczniów.

Radny Grzegorz Gnielka obawia się, czy taki ekspert zewnątrz będzie potrafił lepiej doradzać dyrektorowi, niż nauczyciel który zna problem.

Dyrektor Miejskiego Zarządu Oświaty stwierdziła, że często nauczyciel ze szkoły obawia się zwrócić dyrekcji uwagę na dany problem. To nie są proste sytuacje. Osoba z zewnątrz będzie w stanie wskazać problem, bo jest w stanie lepiej przekazać personalne uwagi. Jest w stanie stanąć przed gronem pedagogicznym, przed 30-40 osobami i omówić trudną kwestię, przeforsować pewne rozwiązania.

Radny Grzegorz Gnielka nie chce zwiększać biurokracji w oświacie, bo ona i tak jest bardzo duża. Pytanie, czy ten ekspert jest potrzebny, czy lepiej zdiagnozuje problem, niż dyrektor lub nauczyciel pracujący kilkadziesiąt lat i znający potrzeby.

Dyrektor Miejskiego Zarządu Oświaty zachęca by **radny** przyjrzał się szerzej problemowi. Przecież tegoroczny rocznik osiągnął zły wynik. Ale ten rocznik chodził najpierw do 4, 5, 6, 7 i 8 klasy, a wynik jaki jest taki jest.

Radny Grzegorz Gnielka stwierdził, że należy brać pod uwagę fakt, iż od marca prowadzono naukę zdalną. To też miało wpływ na wyniki.

Prowadzący obrady nie zgodził się z przedmówcą i stwierdził, że w innych miastach też były zajęcia zdalne, a wyniki egzaminów były lepsze. Chodzi o to, żeby porównywać wszystko. Problemem jest również to, że po publikacji wyników, tych tendencji spadkowych, rodzic się zastanawia, czy posłać dziecko do danej szkoły. Te wyniki obrazują, do której szkoły dzieci powinny chodzić, nawet gdyby była potrzeba wożenia ich np. na Zgodę. Należy podjąć działania, by wyrównywać też poziom nauczania we wszystkich dzielnicach.

Prezes Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego p. Grażyna Sosna stwierdziła, że w wypadku egzaminu ósmoklasisty nie ma takiego czegoś jak próg zdawalności, jak na

maturze. Uczeń, by zdać maturę musi uzyskać wynik minimum 30%. Warunkiem ukończenia szkoły podstawowej jest jedynie przystąpienie do egzaminu ósmoklasisty. **Prezes Oddziału** też orientowała się czemu są takie wyniki. Nauczyciele przekazywali informację, że np. uczeń stawił się na egzaminie, wpisał na karcie co trzeba, dane, numer, kod, wypełnił pierwsze strony i potem już na kolejne strony nie zajrzał. Nauczyciel nie może kazać uczniowi zostać, przeczytać, pisać. Tak samo zespół nadzorujący. Egzamin to jedynie przepustka do innej szkoły. **Prezes Oddziału** zgadza się, że być może do tej wymarzonej. **Prezes Oddziału** jest zdania, że muszą się tu nastąpić zmiany systemowe, rozporządzenia.

Prowadzący obrady stwierdził, że nikt nie obwinia nauczycieli, wszyscy są dalecy od tego. Ale we wszystkich miastach obowiązuje ta sama ustawa, to samo prawo, te same programy. Należy znaleźć złoty środek. Po to będą ci eksperci, by stwierdzić, jakie są potrzeby. Takie rozwiązanie jest adekwatne do sytuacji.

Prezes Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego stwierdziła, że należy też wziąć pod uwagę fakt, że szkoła zawodowa, branżowa miała w tym roku najlepszy nabór. Uczniowie nie wybrali klas licealnych, tylko klasy zawodowe. Może to jest ten punkt zwrotny.

I Zastępca Prezydenta Miasta stwierdził, że dobrze się stało, że jest rozmowa na ten temat, że nie zamiata się tych spraw pod dywan. Obecnie jest szansa, że w przyszłości będzie lepiej. Skoro są takie wyniki, jakie są, to nie można nie podejmować działań. Obecnie jest poziom bazy, a problem jest złożony, skomplikowany. Zakres działań na pewno da efekty, a które działanie będzie najlepsze to się okaże. Wcześniej takich działań nie podejmowano.

Prezes Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego stwierdziła, że wszystkim zależy na tym by uczniowie osiągnęli sukces. Nie ma nauczyciela, któremu nie zależy na uczniach, żeby te wyniki były najlepsze.

Dyrektor Miejskiego Zarządu Oświaty oświadczyła, że na tym konwencie przeprowadzono trudną rozmowę, dotknięto wątków delikatnych. Nie można stwierdzić, że w sumie jest dobrze, nie trzeba egzaminu zdać. Czy uczeń egzamin napisze, czy nie napisze. Każdy musi do egzaminu podejść poważanie. I nauczyciel i uczeń i dyrekcja. Wtedy będzie sukces dydaktyczny, ale przede wszystkim sukces wychowawczy. Tak by nauczyć ucznia odpowiedzialności za niektóre rzeczy.

Radny Grzegorz Gnielka jest zdania, że również trzeba się skupić na aspekcie społecznym, wzmocnić rolę pedagogów, psychologów, zespołów wychowawczych, rodziców. Rodzic jest w tym układzie niezbędny, bo bez rodzica nauczyciel polegnie.

Dyrektor Miejskiego Zarządu Oświaty stwierdziła, że nie można polec na tym polu. Jeżeli rodzic nie jest w stanie być wsparciem dla dziecka, to szkoła musi być takim wsparciem. Czasami, niestety, szkoła musi zastąpić rodzica. Wszyscy mamy przed oczami dobro dzieci. Każdy nauczyciel. Na pewno system wymaga zmian dydaktycznych i społecznych. **Dyrektor Miejskiego Zarządu Oświaty** ma nadzieję, że na kolejnym spotkaniu będzie można powiedzieć, że oświata w mieście jest na właściwej drodze. Że idzie do przodu, konsekwentnie. Efekty przyjdą za kilka lat.

Radny Grzegorz Gnielka zapytał, czy przy Szkole Podstawowej nr 19 funkcjonują dalej tzw. „pedagodzy uliczni”? Kiedyś była taka inicjatywa.

Dyrektor Miejskiego Zarządu Oświaty stwierdziła, że być może tak, ale obecnie tacy pedagodzy nie funkcjonują w miejskim systemie oświaty. Natomiast, w tym projekcie uczelni Korczaka jest też zaangażowana jednostka miejska, czyli Centrum Integracji Społecznej. Rolą tej instytucji będzie przede wszystkim aktywizacja rodziców, ale również i dziadków w kierunku pracy z uczniem.

Radny Grzegorz Gnielka zapytał, jak funkcjonują w Centrum Integracji Społecznej spółdzielnie socjalne?

Dyrektor Miejskiego Zarządu Oświaty stwierdziła, że nie posiada wiedzy w tym zakresie. Spółdzielnie socjalne funkcjonują poza miejskim systemie oświaty.

I Zastępca Prezydenta Miasta stwierdził, że tymi sprawami zajmuje się **II Zastępca Prezydenta Miasta**. Powstały 3 spółdzielnie, lecz one są elementem systemu polityki społecznej w mieście, nie oświaty.

Dyrektor Miejskiego Zarządu Oświaty omówiła następnie wyniki egzaminów maturalnych w mieście. Przygotowała kolejną prezentację, która stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu. Ta prezentacja jest dobrą wiadomością. Średnia wyników matur w skali województwa z języka polskiego wynosi 52,50%, a w Świętochłowicach 56,02%. To bardzo dobry wynik. Lepszy od sąsiadów z Chorzowa, Rudy Śląskiej i Bytomia.

I Zastępca Prezydenta Miasta zastrzegł, że w tej statystyce znajdują się tylko uczniowie, którzy podeszli do matury. Ci którzy nie zdawali, to nie figurują w statystykach. Niektórzy uczniowie wystraszyli się matury i nie przystąpili do niej. Jest dosyć znaczny odsetek uczniów, którzy kończą szkołę ponadpodstawową, ale nie przystępują do matury.

Dyrektor Miejskiego Zarządu Oświaty omówiła wyników matur z matematyki. W skali województwa wynik wynosi 48,74%, a w mieście 49,84%. Język angielski w województwie osiągnął wynik 70,00%. W mieście osiągnięto 72,85%. To jest piękny wynik. Ogółem I Liceum Ogólnokształcące jest powyżej średniej, a II Liceum Ogólnokształcące jest nieco poniżej średniej krajowej, lecz oba są poniżej średniej wojewódzkiej. Trendy wynikowe są wzrostowe, szkoły gonią województwo. Salezjanie mają bardzo wysokie wyniki, lecz znajdują się w trendzie spadkowym. W tym przypadku wysoko postawili poprzeczkę w latach ubiegłych, obecnie szkoła schodzi w dół. Jeśli chodzi o nasze licea, to one nie konkurują ze sobą. Stawiają na inne profile i inne też są progi przyjęcia. II Liceum Ogólnokształcące postawiło na klasy integracyjne, na klasy mundurowe. Ten pomysł się udał, na taką szkołę jest zapotrzebowanie. W zasadzie z roku na rok, szkoła ma gwarantowany nabór. Problem jest w I Liceum Ogólnokształcącym. Tu trzeba odbyć trudne spotkania z gronem pedagogicznym, zastanowić się nad przyszłością tej szkoły. Do klasy matematycznej w tym roku był 1 chętny, do tzw. „klasy chińskiej” 5. Trzeba solidnie przedyskutować przypadek tej szkoły. Zastanowić się nad pewnymi rzeczami, w kontekście np. współpracy z uczelniami. Zastanowić się, jak namówić młodzież do kontynuowania nauki w mieście, jaki stworzyć klimat.

I Zastępca Prezydenta Miasta stwierdził, że jeżeli chodzi o I Liceum Ogólnokształcące to problem jest w naborze. Tu następuje erozja. Utrzymanie naboru na poziomie 2 oddziałów jest niebezpieczne dla szkoły. Liceum, które niebawem będzie liczyło 150 lub 160 uczniów, nie utrzyma obecnego stanu osobowego nauczycieli. Jeśli nie podejmie się działań, to powstanie poważny problem i nie będzie można udawać, że jest dobrze. Za rok, dwa ktoś będzie szukał winnych, dlaczego tam się traci pracę. Nie uda się utrzymać takiego stanu stanowiskowego schodząc z poziomu kilkunastu oddziałów do paru. Takie są realia.

Radna Agnieszka Beger stwierdziła, że tegoroczny nabór wskazał, że młodzież niekoniecznie wybiera szkoły ogólne. Bardzo dobrze udał się nabór do szkoły branżowej.

I Zastępca Prezydenta Miasta dodał, że jak młodzież wybiera szkoły ogólne, to raczej wybiera u sąsiadów. Brakuje dobrego marketingu, tego czegoś, by się sprzedać na zewnątrz. To mają szkoły np. chorzowskie, gdzie są oddziały po 40 osób. Potrafią się sprzedać. U nas jest 20 osób, 22 osób maksymalnie. To też będzie zadanie dla tego zespołu zadaniowego. Znaleźć to, co może wyróżniać. Znaleźć to, co można zaoferować młodzieży, by te nabory były bogatsze. Jedno, co jest pewne, to to, że 7 czy 10 osobowych oddziałów miasto nie będzie w przyszłości otwierać.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad **Przewodniczący Komisji** podziękował zgromadzonym za spotkanie, po czym posiedzenie zamknięto.

Na tym protokół zakończono.

Przewodniczący Komisji

Jacek Kamiński


Protokołował: Michał Malinowski

